

INTEGRACJA EUROPEJSKA W OBLICZU EUROSCEPTYCZMU

Wstęp

Unia Europejska, jako organizacja międzynarodowa, jest wymiernym efektem procesu integracji europejskiej rozpoczętej kilkadziesiąt lat temu na kontynencie europejskim. Integracja ta przebiegała w kilku etapach obejmujących zarówno proces pogłębiania współpracy między państwami, jak i poszerzania obszaru działania (kolejne rozszerzenia o nowe państwa członkowskie). Wydaje się, że dotychczasowe ukierunkowanie współpracy między krajami na zapewnienie harmonijnego i zrównoważonego wzrostu gospodarczego we wszystkich państwach członkowskich, podnoszenie i wyrównywanie poziomu życia pomiędzy poszczególnymi regionami czy podejmowanie działań sprzyjających spójności gospodarczej przy jednoczesnej dbałości o rozwój zasady solidarności nie byłoby możliwe bez wzajemnej akceptacji i społecznego entuzjazmu wobec idei integracji. W ostatnich latach obserwowany jest jednak wyraźny wzrost negatywnych nastrojów i postaw wobec Unii Europejskiej. Wydaje się także, że eurosceptycyzm nie jest tylko przejawem funkcjonowania państw demokratycznych, w których respektowana jest zasada pluralizmu politycznego, lecz staje się coraz bardziej zauważalny w ramach *mainstreamu* politycznego. Poglądy eurosceptyczne są coraz częściej artykułowane w programach i działaniach partii politycznych w Europie czy grup politycznych w Parlamencie Europejskim. W ostatnich latach konsekwentnie zyskują także coraz większe poparcie społeczne. Dodatkowo obserwowany jest wyraźny regres procesów integracyjnych. Warto zatem zwrócić uwagę na zagadnienie eurosceptycyzmu w obliczu prowadzonych rozważań na temat wyzwań i zagrożeń dla dalszej perspektywy integracji europejskiej. Czy eurosceptycyzm jest zatem szansą czy zagrożeniem dla przyszłości idei integracji? Czy zagrożona jest wobec tego spójność projektu europejskiego? Próba odpowiedzi na te pytania jest celem niniejszego artykułu.

Podjęta w artykule analiza danych empirycznych, a także studia literatury przedmiotu mają służyć odpowiedzi na następujące pytania badawcze: Jak jest rozumiane pojęcie eurosceptycyzmu w literaturze przedmiotu? Jakie jest znaczenie eurosceptyków w Parlamencie Europejskim? Jakie są przyczyny i konsekwencje rosnącej liczby postaw eurosceptycznych dla przyszłości Unii Europejskiej?

Eurosceptycyzm – dylematy definicyjne

Postępujący proces integracji europejskiej implikuje konieczność teoretycznej konceptualizacji pojęć, które określają różnorodne postawy wobec zjawiska europeizacji. Jednym z takich terminów jest eurosceptycyzm. Odwołując się do literatury przedmiotu niezwykle trudno jest wskazać na jedną uniwersalną definicję tego pojęcia. Termin „eurosceptycyzm” najprawdopodobniej po raz pierwszy pojawił się w połowie lat 80-tych w brytyjskich leksykonach polityki i dziennikarstwa. *Oxford English Dictionary* (odwołując się do dziennika „The Times” z 1986 roku) definiuje eurosceptyka jako „osobę, która nie jest entuzjastyczna wobec zwiększania władzy Unii Europejskiej”[Harmsen i Spiering 2004, s.15]. Wraz z rozpoczęciem debaty na temat ratyfikacji Traktatu z Maastricht termin ten zyskał na popularności także w innych krajach europejskich [Harmsen i Spiering 2004]. W 1998 roku Paul Taggart dokonując analizy systemów partyjnych w 15 państwach członkowskich UE, a także w Norwegii tłumaczył eurosceptycyzm jako „zarówno warunkową, jak i stanowczą i całkowitą opozycję wobec procesu integracji europejskiej”[Taggart 1998], [Moroska 2010].

Wydaje się jednak, że jedną z najbardziej rozpowszechnionych kategoryzacji pojęcia „eurosceptycyzm” jest ta autorstwa Paula Taggarta i Aleksa Szczerbiaka. Wyróżnili oni podział na eurosceptycyzm *miękki* (*soft*) i *twardy* (*hard*). Ten ostatni określa postawę kategorycznie odrzucającą samą ideę integracji europejskiej, a tym samym wyrażającą swój sprzeciw wobec Unii Europejskiej, a także uczestnictwa własnego kraju w procesach integracyjnych. Natomiast eurosceptycyzm *miękki* nie wyraża zasadniczego sprzeciwu wobec samej idei integracji europejskiej czy członkostwa w UE, ale wyraża zastrzeżenia wobec jednego lub wielu aspektów integracji europejskiej, co w efekcie prowadzi do częściowej lub warunkowej opozycji wobec UE [Taggart i Szczerbiak 2003].

P. Kopeczy i C. Mudde zakwestionowali użyteczność typologii P. Taggarta i A. Szczerbiaka. Zaproponowali alternatywną kategoryzację tego pojęcia. Wyróżnili oni cztery postawy wobec integracji europejskiej, tj. euroentuzjastów, eurosceptyków, europragmatyków i europrzeciwników (tabela 1) . Warto podkreślić, że europragmatycy nie popierają integracji europejskiej, ale ze względów pragmatycznych pozytywnie odnoszą się do Unii Europejskiej postrzegając ją w kategoriach korzyści dla ich własnego kraju lub potencjalnych zysków wyborczych, zaś eurosceptycy popierają ideę integracji

europejskiej, lecz ich zdaniem Unii Europejska nie jest najlepszym sposobem na osiągnięcie tego celu [Toomey 2007], [Moroska 2010].

Tabela 1 Typologia postaw wobec integracji europejskiej według P. Kopecký i C. Mudde

Typologia postaw	Poparcie dla idei integracji europejskiej	Poparcie dla Unii Europejskiej
EUROENTUZJAŚCI	T	T
EUROSCEPTYCY	T	N
EUROPRAGMATYCY	N	T
EUOPRZECIWNICY	N	N

T – tak

N - nie

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: [Moroska 2010, s. 59-60].

Warto wspomnieć, że P. Taggart i A. Szczerbiak uznali krytykę ich typologii za konstruktywną publikując w 2003 roku swoistą redefinicję zaproponowanej przez nich uprzednio terminologii. Podkreślili, że zasadnicza zmienna określająca stosunek partii do integracji powinna odwoływać się do poparcia względnie opozycji wobec projektu integracji europejskiej, a także stosunku do dalszego poszerzania kompetencji UE [Moroska 2010]. Wobec tego eurosceptycyzm *twardy* określa zasadniczy sprzeciw wobec projektu integracji europejskiej w postaci Unii Europejskiej, polegającego na przeniesieniu uprawnień (władzy) na poziom ponadnarodowy. Natomiast eurosceptycyzm *miękki* nie wyraża zasadniczego sprzeciwu wobec integracji europejskiej, jest jednak w opozycji do obecnego i przyszłego rozwoju UE ukierunkowanego na dalszym poszerzaniu jej kompetencji [Taggart i Szczerbiak 2003].

Wyjaśniając znaczenie terminu eurosceptycyzm należy pamiętać o czynnikach społeczno-politycznych każdego z państw. Słuszne wydaje się zatem spostrzeżenie R. Harmsena i M. Spieringa [2004, s.17-18], że „tam, gdzie termin eurosceptycyzm jest zaadoptowany w kontekście specyficznych narodowych debat politycznych, przyjmuje znaczenie, które musi być rozumiane relatywnie w stosunku do różnych tradycji politycznych i doświadczeń z integracją europejską, które owe debaty kształtują”.

Rozszerzając nieco obszar prowadzonych rozważań nad konceptualizacją pojęcia eurosceptycyzm warto odwołać się również do terminu *EUROsceptycyzmu* rozumianego jako „zestaw postaw i poglądów, jak również zachowań i działań krytycznych i opozycyjnych wobec unii walutowej w zjednoczonej Europie” [Reidel i Zuba 2015, s. 34]. R. Riedel i K. Zuba [2015] parafrazując przywoływane wcześniej kategoryzacje eurosceptycyzmu wyróżnili *EUROsceptycyzm miękki* i *twardy*. Ten ostatni neguje projekt integracji walutowej w ogóle. Natomiast *EUROsceptycyzm miękki*

dopuszcza istnienie unii walutowej bądź przejawia postawy krytycznie nastawione do wybranych jej elementów i aspektów (np. wobec sformułowania kryteriów konwergencji czy ponadnarodowego nadzoru bankowego), jednak nie neguje idei integracji walutowej jako takiej.

Zaprezentowane definicje eurosceptycyzmu nie wyczerpują w pełni katalogu proponowanych w literaturze przedmiotu kategoryzacji tego pojęcia. Istnieje wiele definicji i typów eurosceptycyzmu. Warto jednak zauważyć, że rozumienie tego terminu jest wielowymiarowe (tabela 2).

Tabela 2 Rodzaje eurosceptycyzmu – wielowymiarowość znaczenia

EUROSCEPTYCYZM			
W aspekcie ekonomicznym	W aspekcie suwerenności	W aspekcie demokratycznym	W aspekcie politycznym
odnosi się pragmatycznie do najważniejszych (największych) korzyści i kosztów wynikających z członkostwa w Unii Europejskiej, będące wynikiem istnienia lub braku współpracy	wyraża poparcie dla ponadnarodowej współpracy w sprawach, w których państwo nie może sobie samodzielnie (efektywnie) poradzić (np. ochrona środowiska, czy walka z przestępczością zorganizowaną), ale niezwykle istotne jest również zachowanie narodowych zdolności do podejmowania działań w sferze społeczno-kulturowej	obecny system instytucjonalny Unii Europejskiej postrzega jako nieadekwatny w zakresie demokratycznej reprezentacji i uczestnictwa obywateli	ocenia działanie Unii Europejskiej poprzez pryzmat doktryny politycznej, analitycy wskazują na brak aprobaty dla kwestii społecznych jako główną determinantę

Źródło: Opracowanie na podstawie:[Condruz-Băcescu 2014, s.55].

Odnosząc się do samego pojęcia eurosceptycyzmu (próby opisanego jego „treści/zawartości”) warto wskazać na aspekty, które są zazwyczaj przedmiotem krytyki wyrażanej przez eurosceptyków wobec postępującej integracji europejskiej. Eurosceptycy zazwyczaj formułują zarzuty odnoszące się m.in. do: braku uzasadnienia istnienia Unii Europejskiej jako takiej, procesu rozszerzania, jak i pogłębiania integracji europejskiej pytając tym samym o istnienie „granic” integracji, wartości, na których jest oparta UE, funkcjonowania systemu instytucjonalnego (słabej legitymizacji), funkcjonowania UE w wymiarze gospodarczym (głównie dotyczące polityki UE wobec działania gospodarki wolnorynkowej), ale także społeczno-kulturowym.

Podsumowując dotychczasowe rozważania warto zauważyć, że niezwykle trudno jest wskazać uniwersalną definicję omawianego pojęcia. Wydaje się jednak, że eurosceptycyzm jako taki należy postrzegać jako negatywną postawę wobec idei

integracji czy Unii Europejskiej, bądź jej konkretnych obszarów działania czy posiadanych kompetencji. Główne różnice pojawiające się w sposobie definiowania koncentrują się zaś na wskazaniu stopnia natężenia wspomnianej negacji od umiarkowanego po radykalny. Trudności definicyjne wskazują zaś jednoznacznie na złożoność tego zagadnienia.

Eurosceptycy w Parlamencie Europejskim

Niemalże od początków integracji europejskiej pojawiały się postawy sceptyczne wobec tej idei. Początkowo eurosceptyków kojarzono z Wielką Brytanią, współcześnie jednak poglądy te zyskują coraz większą popularność w całej Unii Europejskiej. Warto zatem zwrócić szczególną uwagę na wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego. Wydaje się bowiem, że instytucja ta wyłaniania w wyborach bezpośrednich może być postrzegana jako emanacja poglądów europejskiego społeczeństwa.

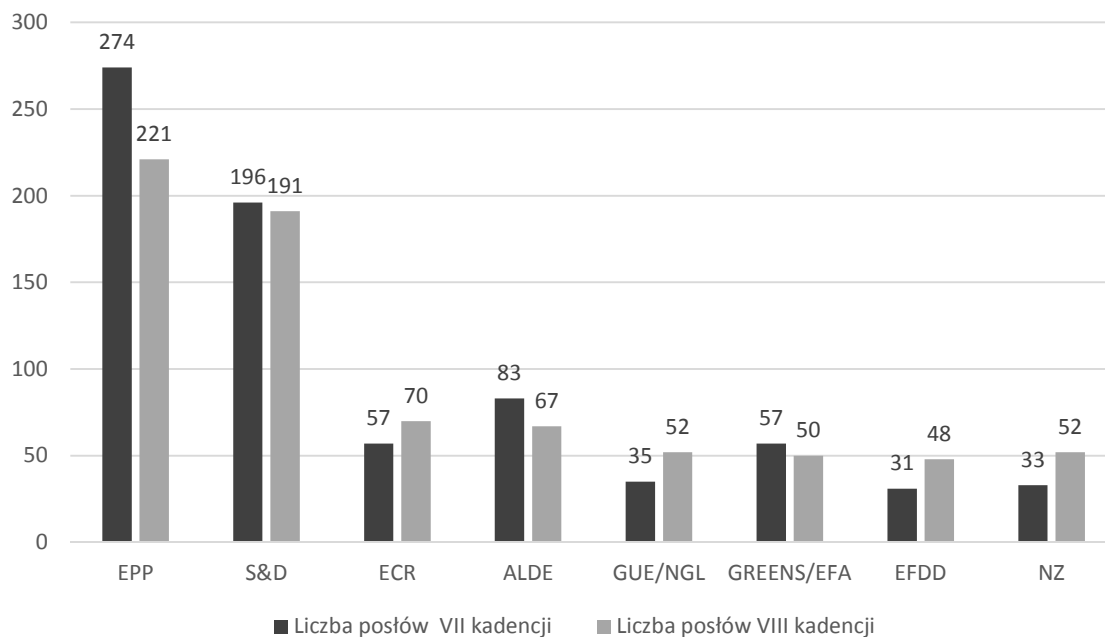
W odwołaniu do ostatnich wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku należy zauważyć wzrost poparcia dla partii politycznych, które uznawane są za eurosceptyczne. Do kategorii twardego eurosceptycyzmu zaliczane są m.in.: niemiecka Narodowodemokratyczna Partia Niemiec (Nationaldemokratische Partei Deutschlands, NPD), czy brytyjska Partia Niepodległości Zjednoczonego Królestwa (United Kingdom Independence Party, UKIP), natomiast do miękkiego m.in.: polska partia Prawo i Sprawiedliwość (PiS), czy Alternatywa dla Niemiec (Alternative für Deutschland, AfD). Eurosceptyków będących w obecnie w PE cechuje duża różnorodność. Z jednej strony łączy ich krytyka wobec UE, jednak trudno im wypracować wspólne, spójne postulaty z drugiej [Łada 2014].

Według różnych szacunków eurosceptycy zdobyli ok. 100 miejsc na 751 w PE w wyborach w 2014 roku¹. Jednak, jak zauważa A. Łada [2014], radykalnie eurosceptyczne partie zajęły około 11% miejsc w Parlamencie Europejskim (w poprzedniej kadencji 8%). Należy jednak pamiętać by uwzględnić również wyniki tych partii, które prezentują tzw. *miękki* eurosceptycyzm (jak np. brytyjska Partia

¹ *The Eurosceptic Union*, "The Economist", <http://www.economist.com/news/europe/21603034-impact-rise-anti-establishment-parties-europe-and-abroad-eurosceptic-union>, (dostęp w dn. 6.11.2016)

Konserwatywna). Wokół brytyjskiej partii UKIP powstała grupa Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej (Europe of Freedom and Direct Democracy, EFDD). Natomiast grupa Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (European Conservatives and Reformists, ECR), zrzesza tzw. *miękkich* eurosceptyków, pod względem liczby europosłów stała się trzecią co do wielkości frakcją polityczną (wykres 1) [Łada 2014].

Wykres 1 Liczba posłów w Parlamencie Europejskim VII i VIII kadencji według grup politycznych



EPP - Grupa Europejskiej Partii Ludowej (Chrześcijańscy Demokraci)
 S&D - Grupa Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim
 ECR - Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy
 ALDE - Porozumienie Liberalistów i Demokratów na rzecz Europy
 GUE/NGL - Zjednoczona Lewica Europejska / Nordycka Zielona Lewica
 GREENS/EFA - Zieloni / Wolny Sojusz Europejski
 EFDD - Grupy Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej
 NZ - Niezrzeszeni

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Parlament Europejski,
<http://www.europarl.europa.eu/elections2014-results/pl/election-results-2014.html> (dostęp w dn.
 6.11.2016).

Na uwagę zasługują również wyliczenia przeprowadzone przez Y. Bertoncini i N. Koenig, według których 30 partii uznawanych przez nich za eurosceptyczne (tzw. *twardy* eurosceptycyzm) z 18 państw członkowskich zdobyło łącznie 125 miejsc w PE (wybory w 2014 roku), natomiast 16 partii z 13 państw członkowskich, których

przedstawiciele uznawani są za eurofobów² zdobyło 85 miejsc w PE (tabela 3) [Bertoncini i Koenig 2014].

Tabela 3 Eurosceptycy w Parlamencie Europejskim VIII kadencji

Partie w Parlamencie Europejskim	Liczba posłów	Liczba partii (%)
Eurosceptycy	125 (16.64%)	30 (16.3%)
Eurofobowie	82 (10.92%)	16 (8.67%)
Pozostałe	544 (72.44%)	138 (75%)
Razem	751 (100%)	184 (100%)

Źródło: [Bertoncini i Koenig 2014, s.3].

Europosłowie o poglądach eurosceptycznych stanowią większość zarówno w grupie politycznej ECR, jak i GUE/NGL (tabela 4). Natomiast relatywnie najwięcej zwolenników tzw. eurosceptycyzmu twardego jest w grupie EFDD, a także wśród europosłów niezrzeszonych. ECR jest uznawana za grupę reprezentującą umiarkowany eurosceptycyzm, nie odrzucają koncepcji integracji europejskiej, ale sprzeciwiają się tworzeniu „europejskiego superpaństwa. ECR opowiada się za bardziej elastyczną integracją europejską i szacunkiem wobec suwerenności narodowej. Jednym ze sloganów GUE/NGL jest hasło: „Inna Europa jest możliwa” (*Another Europe is possible*). Grupa ta nie sprzeciwia się idei integracji europejskiej, ani UE, jednak wyraźnie podkreśla konieczność przeprowadzenia zmian. Zdaniem europosłów z tej grupy Europa powinna opierać się na większej solidarności, równości i trwałości. Postulują również większą przejrzystość i udział demokracji bezpośredniej w UE [Bertoncini i Koenig 2014]. Według Y. Bertoncini i N. Koenig [2014] EFDD reprezentuje najbardziej radykalne poglądy eurosceptyczne ze wszystkich grup politycznych. Ta grupa polityczna sprzeciwia się dalszej integracji europejskiej.

Tabela 4 Eurosceptycy i Eurofobowie według grup politycznych w Parlamencie Europejskim VIII kadencji

Grupa polityczna	Łączna liczba miejsc w PE	Liczba miejsc w PE		Łączna liczba partii politycznych	Liczba partii politycznych	
		Eurosceptycy	Eurofobowie		Eurosceptycy	Eurofobowie
ECR	70	54	4	24	12	1
GUE/NGL	52	42	7	22	12	4
EFDD	48	21	27	7	4	3
NZ	52	8	44	15	4	8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: [Bertoncini i Koenig 2014, s.9, 14].

² W terminologii użytej przez Y. Bertoncini i N. Koenig pod pojęciem eurosceptyków należy rozumieć zwolenników eurosceptycyzmu „miękkiego”, natomiast pod pojęciem eurofobów zwolenników eurosceptycyzmu „twardego”.

W odwołaniu do ostatnich wyborów w 2014 roku poza zwiększeniem liczby eurosceptyków w PE (jako takim), należy odnotować również ich dobre wyniki w poszczególnych państwach członkowskich UE. Warto zauważyć, że partie uznawane za eurosceptyczne (*twardy*) zwyciężyły we Francji (skrajnie prawicowy Front Narodowy, 25% głosów) i Wielkiej Brytanii (ultraprawicowa partia Niepodległości Zjednoczonego Królestwa, 27,5% głosów), a także w Danii (Duńska Partia Ludowa) i w Grecji (Koalicja Radykalnej Lewicy). Dobre wyniki uzyskały również partie, które odrzucają dotychczasowy model integracji europejskiej, w Holandii (Partia Wolności), czy w Austrii (Wolnościowa Partia Austriacka) [Staszczuk 2014]. Jak zauważają Y. Bertoncini i N. Koenig [2014] partie charakteryzujące się „twardymi” eurosceptycznymi poglądami stanowią ok. 1/10 Parlamentu Europejskiego, ale w wybranych państwach członkowskich są wśród trzech liczących się sił politycznych czy to w wyborach do parlamentów narodowych czy do PE (tabela 5).

Tabela 5 Partie polityczne o poglądach eurosceptycznych (tzw. „*twardy*” eurosceptycyzm) w wybranych państwach członkowskich – wyniki wyborów do PE i parlamentów krajowych

Państwo	Partie polityczne – eurosceptycyzm „ <i>twardy</i> ”	Wyniki wyborów do parlamentów krajowych, które odbyły się przed wyborami do PE w 2014 roku		Wybory do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku	
		Uzyskany wynik	Uzyskana pozycja	Uzyskany wynik	Uzyskana pozycja
Austria	Freedom Party	20.51% (Wrzesień 2013)	3	19.72%	3
Dania	Danish People's Party	12.3% (Wrzesień 2011)	3	26.60%	1
Francja	National Front	13.60% (Czerwiec 2012)	3	24.86%	1
Holandia	Party for Freedom	10.1% (Wrzesień 2012)	3	13.32%	3
Wielka Brytania	United Kingdom Independence Party	3.10% (Maj 2010)	poza parlamentem	26.77%	1

Źródło: [Bertoncini i Koenig, s.16].

Należy zatem domniemywać, że dobre wyniki uzyskane w państwach członkowskich przez partie eurosceptyczne (zarówno eurosceptycyzm *miękki*, jak i *twardy*) dowodzą ich popularności w społeczeństwach państw członkowskich. Na uwagę zasługuje również fakt, że partie uznawane za eurosceptyczne, jeszcze przed wyborami

do PE, stanowiły liczącą się siłę na scenie politycznej w swoim kraju uzyskując dobre wyniki w wyborach do parlamentów krajowych (tabela 6).

Tabela 6 Partie polityczne uznawane za eurosceptyczne (tzw. *miękki eurosceptycyzm*) w wybranych państwach członkowskich – wyniki wyborów do PE i parlamentów krajowych

Państwo	Partie uznawane za eurosceptyczne	Wyniki wyborów do parlamentów krajowych, które odbyły się przed wyborami do PE w 2014 roku		Wybory do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku	
		Uzyskany wynik	Uzyskana pozycja	Uzyskany wynik	Uzyskana pozycja
Finlandia	The Finns	19.05% (Kwiecień 2011)	3	12.9%	3
Grecja	Syriza	26.89% (Czerwiec 2012)	2	26.58%	1
Hiszpania	Plural Left	6.9% (Listopad 2011)	3	10.03%	3
Polska	Law and Justice Party	29.89% (Październik 2011)	2	31.78%	2
Węgry	Jobbik	20.3% (Kwiecień 2014)	3	14.67%	2
Wielka Brytania	Conservative Party	36.1% (Maj 2010)	1	23.31%	3
Włochy	Five Star Movement	25.55% (Luty 2013)	3	21.15%	2

Źródło: [Bertoncini i Koenig 2014, s.12].

W wyniku dość dużego rozczłonkowania europosłów o poglądach eurosceptycznych, tzw. radykalni eurosceptycy nie uzyskali żadnych ważnych stanowisk w Parlamencie Europejskim. Natomiast umiarkowani eurosceptycy zdobyli ich stosunkowo niewiele [Łada 2014] (tabela 7).

Tabela 7 Liczba stanowisk w PE VIII kadencji według grup politycznych

Grupa polityczna	Liczba stanowisk przewodniczący i wiceprzewodniczący PE/kwestor	Liczba przewodniczących komisji
EPP	6/2	9
S&D	4/1	6
ECR	1/1	2
ALDE	2/1	3
GUE/NGL	1/0	1
GREENS/EFA	1/0	1
EFDD	0/0	0
NZ	0/0	0

Źródło: [Łada 2014, s.9].

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy zauważyć, że zwiększył się udział eurosceptyków w Parlamencie Europejskim w obecnej kadencji w stosunku do wcześniejszej. Uwzględniając ogólny wynik osiągnięty przez partie uznawane za eurosceptyczne trudno mówić o ich dominującej sile na europejskiej scenie politycznej.

Partie te są rozczłonkowane pomiędzy grupami politycznymi, brak im spójności. Nie można jednak marginalizować ich znaczenia. Wydaje się, że dla przyszłości Unii Europejskiej szczególnie istotny powinien być fakt, relatywnie wysokiej popularności partii eurosceptycznych w wybranych państwach członkowskich, tym bardziej, że negatywne poglądy wobec obecnego kształtu integracji europejskiej zyskują swoich zwolenników także w krajach mających kluczowe znaczenie dla tej organizacji, jak np. we Francji.

Eurosceptycyzm – przyczyny i konsekwencje dla przyszłości Unii Europejskiej

Bez wątpienia na wzrost postaw negatywnych wobec UE mają znaczący wpływ określone dla danego państwa uwarunkowania społeczno – gospodarcze i kulturowe. Wydaje się jednak, że wspólnym mianownikiem dla niemal wszystkich państw członkowskich jest „kryzys” pojawiający się współcześnie na wielu płaszczyznach życia społeczno - gospodarczego. Wśród europejskich kryzysów należy wskazać m.in. na: kryzys gospodarczy, kryzys demokracji, kryzys imigracyjny i kryzys koncepcji projektu europejskiego. Wydaje się, że brak stabilności w tak wielu kwestiach jednocześnie, przyczynia się do zmiany poglądów społeczeństwa europejskiego, które w zaistniałej sytuacji niejako naturalnie przyjmuje częściej sceptyczne czy wręcz negatywne stanowisko wobec UE.

A. Staszczuk [2014], kryzys gospodarczy wskazuje jako jedno ze źródeł sukcesu eurosceptyków w wyborach do PE. Europa dotychczas kojarzona z dobrobytem współcześnie postrzegana jest raczej przez pryzmat wysokiego bezrobocia (szczególnie wśród osób młodych), obniżenia poziomu życia w niektórych państwach członkowskich, braku (lub niewielkiego) wzrostu gospodarczego. Kryzys gospodarczy w wielu państwach członkowskich przyczynił się do wzrostu zadłużenia, a w konsekwencji do konieczności rozpoczęcia oszczędności (czasem drastycznych). Wydaje się także, że różnice w rozwoju gospodarczym między krajami stały się bardziej zauważalne. Wiele krajów strefy euro stanęło w obliczu bardzo poważnych problemów gospodarczych, jak np. Grecja (konieczność „przerwania” ciągłego zadłużania się państwa), Hiszpania (bardzo wysoki poziom bezrobocia), Cypr (zaburzenia na rynku bankowym) czy Irlandia (problemy związane z rynkiem nieruchomości). W reakcji na problemy sektora bankowego wprowadzane tzw. „pakiety ratunkowe” czy „pakiety stymulacyjne” wpłynęły na stan finansów publicznych państw prowadząc do ich nadmiernego

zadłużania się (kryzys zadłużeniowy), jak np. w Irlandii [Riedel 2015]. Dodatkowo warto zauważyć, że zauważalna jest w Europie „dwubiegunowość” poglądów, która dodatkowo utrudnia skuteczne rozwiązanie kryzysu, prowadząc jednocześnie do generowania sceptycznych postaw wobec UE. Z jednej strony bowiem obywatele krajów tzw. peryferyjnych sprzeciwiają się kolejnym oszczędnościom, domagają się bardziej sprawiedliwej dystrybucji kosztów kryzysu, z drugiej, w krajach uznawanych za bogatsze obywatele nie aprobują nadmiernej dystrybucji wpracowanych przez nich środków (funduszy z ich podatków) na rzecz ratowania sytuacji w innych państwach [Grosse 2014].

Kolejnym kryzysem zauważalnym od kilku lat w UE jest kryzys demokracji, gdzie główną osią krytyki jest słaba legitymizacja i niewystarczający udział obywateli w kształtowaniu UE. J. Zielonka [2014, s.62-63] zauważa, że „(...) z jednej strony, UE wymaga programów oszczędnościowych, zakazuje interwencji banków centralnych, nie godzi się na podejmowanie suwerennych uchwał przez parlamenty narodowe o odrzuca demokratycznie wybranych polityków. Z drugiej – nie chroni przed nieregulowanymi rynkami, nie uspołecznia zadłużenia ani nie dopuszcza obywateli do swych rozstrzygnięć (...) Unią kieruje wąska grupa elit, przy znikomym udziale obywateli. Tym ostatnim nie pozostaje nic innego, jak przystępować do stale zmieniających się układów – bez możliwości wypowiedzenia się w sprawie ich zakresu i kształtu”. Wydaje się, że podobne postulaty przywoływane są również przez zwolenników poglądów eurosceptycznych. Wobec deficytu demokracji w Europie formułowanych jest wiele zarzutów. T. Grosse [2014] wskazuje na brak ogólnoeuropejskiej debaty, która miałaby być platformą pozwalającą wyrażać i identyfikować interesy szczebla europejskiego, i być wspierana przez media europejskie, czy niewystarczającą liczbę ogólnoeuropejskich organizacji obywatelskich, które miałyby realny wpływ na kształtowanie się opinii publicznej. Dodatkowo wskazuje na pewnego rodzaju „słabość” wyborów europejskich (do Parlamentu Europejskiego), które zazwyczaj traktowane są jako drugorzędne wobec wyborów krajowych. Natomiast partie w nich uczestniczące zwracają zwykle uwagę na aspekty wewnątrz – krajowe [Grosse 2014]. W kontekście kryzysu demokracji warto także wskazać na niezwykle zróżnicowany poziom frekwencji wyborczej pomiędzy krajami członkowskimi, a także jakość i dojrzałość europejskiego społeczeństwa obywatelskiego.

Kolejnym silnie oddziałującym na nastroje wśród Europejczyków jest kryzys migracyjny. Warto wspomnieć, że wśród największych obaw (wyzwań) wskazywanych

przez Europejczyków jest imigracja. Takiego zdania jest niemal co drugi obywatel w UE (48%), obawa ta wymieniana jest częściej niż sytuacja gospodarcza (19 %), stan finansów publicznych państw członkowskich (16 %) czy bezrobocie (15%) [*Standard Eurobarometer ...2016*]. Wydaje się jednocześnie, że dotychczas (koniec 2016 roku) nie pojawiły się wystarczająco skuteczne rozwiązania na poziomie europejskim stanowiące klucz do poradzenia sobie z dużą liczbą imigrantów napływających do Unii Europejskiej. Według sondażu *Pew Research Center* (2016 rok) Europejczycy (z 10 państw członkowskich objętych badaniem, które reprezentują blisko 80% ludności UE) negatywnie postrzegają europejską politykę migracyjną. Nie aprobuje tej polityki blisko 94% Greków, 88% Szwedów, 77% Włochów, 75% Hiszpanów, 72% Węgrów, 71% Polaków, 70% Francuzów i 67% Niemców³.

Wydaje się, że wymienione powyżej kryzysy implikują również ten ostatni tj. kryzys samego projektu Unii Europejskiej. W ostatnich miesiącach realnym przejawem negatywnych postaw były wyniki referendum w Wielkiej Brytanii, w których Brytyjczycy opowiedzieli się za wyjściem z Unii Europejskiej. Tym samym UE stanęła przed istotnym dylematem dotyczącym przyszłości idei integracji europejskiej wobec procesu dezintegracji. Wydaje się, że ten kryzys wzmacniany jest także przez odradzającą się (niejako na nowo, w nowym wymiarze) koncepcję państwa narodowego w Europie. J. Zielonka [2014] zauważa, że rośnie rola wielkich miast czy regionów, a także organizacji pozarządowych. Ponadto współczesna UE musi zmierzyć się także z utratą zaufania. Według badań opublikowanych w 2016 roku, tylko 33% Europejczyków darzy zaufaniem UE, średnio co czwarty ma negatywne nastawienie (27%), a tylko 34% pozytywne. Warto wspomnieć, że w 2006 roku co drugi Europejczyk miał nastawienie pozytywne (50%), a tylko 15% obywateli negatywnie wobec UE. Dwie trzecie Europejczyków czuje się obywatelami UE (66% w 2016 roku), jednak tylko 38% uważa, że ich głos ma znaczenie [*Standard Eurobarometer ...2016*]. Według sondażu *Pew Research Center* w Grecji i Wielkiej Brytanii ponad 60%, a w Szwecji, Holandii, Niemczech i na Węgrzech ponad 40% obywateli opowiada się za decentralizacją władzy w Unii i powrotu niektórych kompetencji na poziom krajowy. Wśród 10 państw objętych badaniem tylko we Francji (34%) i w Hiszpanii (30%) niemal co trzeci obywatel

³ B. Stokes, *Euroskepticism Beyond Brexit*, Pew Research Center, <http://www.pewglobal.org/2016/06/07/euroskepticism-beyond-brexit/>, (dostęp w dn. 11.11.2016).

tych państw popiera przekazanie jeszcze większej władzy (zwiększenie kompetencji) na poziom ponadnarodowy⁴.

Wydaje się, że popularność poglądów eurosceptycznych należy w kontekście przyszłości idei integracji postrzegać w dwóch wymiarach tj. pozytywnym (jako korzyść), a także negatywnym (jako zagrożenie). Odwołując się do zasad pluralizmu politycznego czy zasad państwa demokratycznego poglądy eurosceptyczne należy postrzegać jako przejaw istnienia antyunijnych poglądów, które w sposób demokratyczny wpływają na zmianę układu sił politycznych w niektórych państwach członkowskich. Pozytywnym aspektem tej zmiany może być zatem impuls dla Unii Europejskiej wywołany przez partie eurosceptyczne na rzecz reintegracji, zmiany w funkcjonowaniu tej organizacji. Wydaje się bowiem, że istnieje pilna potrzeba wypracowania wiarygodnych alternatywnych sposobów współpracy. Wymaga to jednak nie tylko wyrażania krytyki wobec Unii Europejskiej, ale wskazania możliwych rozwiązań. Niestety eurosceptycyzm może stać się również zagrożeniem dla Unii Europejskiej, jeśli zacznie być wykorzystywany do wzmacniania negatywnych nastrojów szczególnie przez partie populistyczne czy wręcz nacjonalistyczne. Istnienie poglądów eurosceptycznych w Europie jest faktem, który dodatkowo wzmacniany jest przez istniejące kryzysy. Wydaje się jednak, że na przyszłość Unii Europejskiej wpłynie wykorzystanie refleksji i postulatów zgłaszanych przez eurosceptyków. Otwarte pozostaje jednak pytanie o ich pozytywny bądź negatywny wymiar.

Podsumowanie

Poglądy eurosceptyczne wobec procesu integracji europejskiej czy UE istnieją od dawna. Jednak na przestrzeni ostatnich lat stały się nieco bardziej zauważalne na europejskiej scenie politycznej. Wzrosła liczba europosłów w PE reprezentujących poglądy eurosceptyczne, zarówno te radykalne (tzw. *twardy* eurosceptycyzm), jak i umiarkowane (tzw. *miękki* eurosceptycyzm). Partie o takich poglądach są również obecne na krajowej scenie politycznej w wybranych państwach członkowskich. Eurosceptycyzm zauważany jest zatem zarówno w politycznym dyskursie na poziomie europejskim, jak i krajowym.

⁴ B. Stokes, *Euroskepticism Beyond Brexit*, Pew Research Center, <http://www.pewglobal.org/2016/06/07/euroskepticism-beyond-brexit/>, (dostęp w dn. 11.11.2016).

Uwzględniając jednak obecne uwarunkowania społeczno – gospodarcze i liczne wyzwania, przed którymi stanęła UE nie należy w najbliższym czasie spodziewać się ani pogłębiania ani poszerzania integracji. Wydaje się jednak, że póki co „Unia Europejska stała się zbyt wielka, by upaść” [Zielonka 2014, s.132]. Nie zmienia to jednak faktu, że wymaga wprowadzenia zmian, rozpoczęcia procesu reintegracji, a także wdrożenia skutecznych rozwiązań wobec kryzysu migracyjnego czy kryzysu demokracji. Eurosceptycy zatem paradoksalnie mogą stać się szansą dla przyszłości europejskiego projektu. Ważne jest jednak by ich postulaty były spójne i nie koncentrowały się wyłącznie na krytyce wobec zdezaktualizowania się koncepcji europejskiego projektu, a stanowiły źródło alternatywnych rozwiązań. Eurosceptycy w PE są podzieleni między różne grupy polityczne. Istnieje zatem potrzeba ich większej konsolidacji i wspólnego przekazu konstruktywnych postulatów. Dotyczy to szczególnie tych europosłów, którzy reprezentują poglądy nieco bardziej umiarkowane. Należy zauważyć, że nadanie impulsu do zmian ze strony Parlamentu Europejskiego mogłoby przyczynić się nie tylko do rozpoczęcia procesu reintegracji, ale także do wzmocnienia jego pozycji w systemie instytucjonalnym UE. Uwzględniając jednak obecne uwarunkowania i układ sił politycznych w PE - ten postulat może być trudny do zrealizowania. Wydaje się, że UE nie powinna jednak marginalizować poglądów eurosceptycznych, lecz starać się je usłyszeć w imię zachowania wartości jaką jest idea integracji.

Bibliografia

- Bertoncini Y., Koenig N.[2014], *Euroscepticism or Europhobia: voice vs. exit?*, Notre Europe – Jacques Delors Institute, Policy Papers 121.
- Condruz-Băcescu M. [2014], *Euroscepticism Across Europe: Drivers and Challenges*, „European Journal of Interdisciplinary Studies”, Vol. 6, Issue 2.
- Grosse T. [2014], *Kryzys demokracji w Europie*, „Przegląd Europejski”, Nr 3.
- Harmsen R., Spiering M.[2004], *Intruduction: Euroscepticism and the Evolution of European Politicial Dabate*, “European Studies”, Nr 1.
- Łada A. [2014], *Znaczenie eurosceptyków w Parlamencie Europejskim nowej kadencji – wnioski z pierwszych miesięcy po wyborach*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Moroska A. [2010], *Prawicowy populizm a eurosceptycyzm. Na przykładzie Listy Pima Fortuyna w Holandii i Ligii Polskich Rodzin w Polsce*, wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Reidel R. [2015], *Eurosceptycyzm w kontekście kryzysu gospodarczego w Europie*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, Nr 228.
- Reidel R., Zuba K. [2015], *EUROSceptycyzm – propozycja konceptualizacji*, „Przegląd Europejski”, Nr 3.
- *Standard Eurobarometer 85* [2016], Spring 2016, European Union.
- Staszczyk A. [2014], *Parlament Europejski – sukces eurosceptyków: komentarz do wyników wyborów europejskich z 2014 r.*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, Nr 166.
- Taggart P. [1998], *A Touchstone of Dissent: Euroscepticism in Contemporary Western European Party Systems*, “European Journal of Politicial Research “, No.3.
- Taggart P., Szczerbiak A. [2003], *Theorising Party - Based Euroscepticism: Problems of Definition, Measurement and Causality*, “Sussex European Institute Working Paper”, Nr 69.
- Toomey M. [2007], *“Euroscepticism in Central Europe: A Comparative Analysis at Elite and Mass Level of Poland, the Czech Republic, and Slovakia”*, MEA, Lund University, Department of Political Science.
- Zielonka J. [2014], *Koniec Unii Europejskiej?*, PISM, Warszawa.